№ 245. Poniedziałek 21. Października 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Grecya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. komisya krajowa do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych w Galicyi mianowała zostawionego do dyspozycyi aktuaryusza urzędu stolniczego *Edmunda Getzlingera* aktuaryuszem powiatowym.

Lwów, 4. października 1861.

Sprawy krajowe.

Lwów, 21. października. Utrzymywanie ludności w nieustannej emocyi, podniecanie namiętności politycznych za pomocą prasy, profanowanie przybytków Pańskich politycznemi demonstracyami, wywoływanie przy każdej sposobności manifestacyi pośrednio lub bezpośrednio wymierzonych przeciw rządowi istniejącemu i jego organom, szerzenie nieufności do rządu i otwartej nienawiści przeciw osobom stojącym u steru spraw publicznych, wyszydzanie instytucyi wolą Monarchy i ustawami państwa w życie wprowadzonych, wywieranie moralnego teroryzmu na zarobkującą klasę mieszkańców, — słowem agitacya bezwzględna i nieustanna przeciw istniejącemu porządkowi rzeczy, stała się od niejakiego czasu znowu hasłem ludzi, którzy się narzucać zwykli na przewodników opinii publicznej.

Że poddawanie się bezmyślne temu przewodnictwu, że jawne przyklaskiwanie lub milczące potakiwanie takim dążnościom przyczynić się nie zdoła do dobra kraju, że na tle bezustannej i namiętnej agitacyi rozwijać się nie mogą swobodnie moralne i materyalne siły kraju, to pojmie i przyzna każdy, ktokolwiek niezaślepiony chorobliwą egzaltacyą, ale szczerze pragnąc lepszej doli kraju, nad jego stosunkami się zastanowi.

Celem naszym jak każdego ucywilizowanego narodu powinno być rozwijanie sił moralnych i materyalnych kraju. Cel ten jednym tylko środkiem da się osiągnąć. Tym środkiem jest *praca*, praca usilna i nieustająca, praca i *nauka*, która także jest pracą, i to najszczytniejszą. Owoców z nieczynności lub z próżnego szamotania się nikt jeszcze nie zebrał, ani też pomyślność kraju rozwinąć się może, gdzie czas drogi i niepowrotny, gdzie siły moralne i materyalne marnują się na czczych sprawach. Praca tylko przynosi błogie owoce tak pojedyńczym ludziom jak całym narodom. W kraju naszym szczególnie, praca podwójnym jest obowiązkiem każdego prawego obywatela; bo tylko pracą usilną, pracą nie chwilową i dorywczą, ale stateczną i niezmordowaną w każdym zawodzie, zdołamy dotrzymać kroku innym oświeconym narodom. Bez pracy takiej żmudnej i statecznej, ale jedynie do celu wiodącej, pomyślność w kraju niezakwitnie.

Jest więc zbrodnią w obec kraju odwodzić ludność od pracy a młodzież od nauki. Niechętnym przeto okiem patrzy na takie nieszczęsne dążenia nietylko rząd, ale i rozważna kraj swój szczerze miłująca część mieszkańców. Takie dażenia bowiem nie pożytek ale największą szkodę przynoszą krajowi.

Z dawniejszych i niezbyt dawnych dość smutnych doświadczeń powinien był już kraj nasz zaczerpnąć naukę, że systematyczne agitacye zamęcające spokojność publiczną, jeżeli nie mają wieść do anarchii, zniewalają rząd do położenia im tamy środkami surowemi, gdy łagodne skutku nie odnoszą. Z tych doświadczeń niechaj korzysta ludność nasza. Niech każdy w swoim zakresie odda się poważnej pracy, niech młodzież tylko nauką się zajmie, a przy swobodach wolą Monarchy nadanych, wzrastać będzie pomyślność kraju i jego mieszkańców.

(Dar Jego Mości Cesarza Ferdynanda.)

Lwów, 18. paźdz. Jego c. k. Apost. Mość Najjaśn. Cesarz i Król Ferdynand I. raczył najłaskawiej ofiarować kwotę złotych Pięćset reńskich wal. austr. na dobroczynne wsparcie nowej budowy grecko katolickiej cerkwi w Baliczy górnej obwodu Stryjskiego.

(Wyszczególnienie. — Najjaśn. Pani do Wenecyi na mieszkanie. — Doniesienia z Krakowa. — Rozwiązanie komisyi komitatowej w Aradzie. - Doniesienia z Węgier — Nowiny dworu.)

Wiedeń, 18. paźdz. Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z dn. 5. b. m. raczył najłaskawiej udzielić *Franciszkowi Kuczyńskiemu*, leśniczemu w Fuldu Moldawie w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i pożytecznej służby złoty krzyż zasługi.

— Według najnowszych wiadomości z Korfu udaje się Najjaśniejsza Pani z końcem bieżącego miesiąca na mieszkanie do Wenecyi.

— *Gaz. wied.* donosi z Krakowa: Wszystkie edycye pieśni „Boże coś Polskę“ i chorału „z dymem pożaru“ zostały zakazane. Prawne postępowanie karne zapobieży ich rozszerzaniu.

C. k. dyrekcya policyi w Krakowie wydała następujące obwieszczenie:

W zeszłym tygodniu przed kościołem Dominikanów z okazyi odpustu Matki Boskiej Różańcowej, oprócz zwykłych pieśni nabożnych, dały się także słyszeć nowe treści podburzającej. C. k. dyrekcya policyi widzi się zniewoloną przypomnieć zakaz odnośny z tym dodatkiem: że przeciw ponawianiu takich demonstracyi rząd chwycił się surowych środków; osoby w demonstracyi udział biorące ostrzega się, że sami przypiszą sobie niemiłe skutki.

— Kr. węgierska kancelarya nadworna rozwiązała komisyę komitatu aradskiego następującym dekretem:

„Szanowny Mości nadżupanie! Ponieważ komisya komitatu aradskiego bez względu na nakazane najwyżej stanowcze rozwiązanie wydziałów komitatu i miasta Pesztu, i chociaż wiadomem było całemu krajowi, że podniesiony przeciw rozwiązaniu sejmu protest uważany jest u najwyższej władzy za umyślny zamach na prawa królewskie, a nawet został nim ogłoszony podanemi do wiadomości rozporządzeniami — ośmieliła się przecież na swojem jeneralnem posiedzeniu z 16. września r. b. uchwalić uporczywy protest, przezco postradał Jego król. Mość wszelką nadzieję, by komisya ta była zdolna rozważać nieodzowne wymagania bieżących trudnych stosunków z należytą rzotropnością i słusznością, jako też by chciała uznać ową prawną zawisłość i okazać przynależne posłuszeństwo, bez czego ani administracya nie da się utrzymać w karbach porządku, ani też spojone nierozdzielnie interesa Jego król. Mości i ojczyzny nie mogą być pomyślnie rozwijane: przeto raczył Jego c. k. Mość nakazać stanowcze rozwiązanie komisyi komitatu aradskiego, zakazać wszelkie dalsze posiedzenie lub zebranie, i dla przywrócenia prawnego porządku w komitacie, jako też dla nowej organizacyi komitatowej juryzdykcyi mianować pana Ludwika Hofbauera, byłego szefa komitatu południowo-bihackiego, komisarzem królewskim.

Zawiadamiając szanownego pana o tem najwyższem postanowieniu jestem oraz zmuszony oznajmić, że funkcye pana w charakterze nadżupana są w ciągu czynności król. komisarza zawieszone, i ponieważ komisya zostaje niniejszem stanowczo rozwiązana — zakazuje się panu także wszelkie odbywanie dalszych posiedzeń.

Wiedeń, 7. października 1861.

Hrabia Antoni Forgach.“

Lloyd peszteński zaprzecza pogłosce, jakoby wyszedł rozkaz do wszystkich urzędników będących w stanie rozporządzalności w Węgrzech, ażeby byli gotowi wstąpić do służby.

P. Of. Ztg. donosi, że uchwała magistratu, aby podać adres do Najjaśn. Pana, nastąpiła z okazyi rozporządzenia król. Namiestnictwa, znoszącego uwolnienie od opłaty stęplowej dzienników peszteńskich i rozkazującego przedkładać Namiestnictwu protokoły posiedzeń, tudzież skutkiem rozkazu składać fasye dla wymierzenia podatku dochodowego i innych tym podobnych rozporządzeń.

Salcburg, 15. paźdz. Wczoraj wieczorem o godzinie 9tej przybyli tu Ich Cesarzew. MM. Arcyksiążęta Franciszek Karol i Ludwik Wiktor i Arcyksiężna Zofia z Wiednia, i wysiedli w c. k. rezydencyi zimowej. Dziś zrana o godzinie 10tej odjechali Ich Cesarzew. MM. Arcyksiężna Zofia i Arcyksiąże Ludwik Wiktor do Possenhofen. Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta towarzyszyła im do dworca kolei.

Hiszpania.

Madryt. *Correspondencia* z 7go donosi, że Infantka Donna Concepcion ma się już znacznie lepiej.

W Maladze dało się czuć 3go zrana lekkie trzęsienie ziemi.

Dwie hiszpańskie fregaty parowe odpłynęły z Kadyxu do Kuby z ładunkiem prochu i amunicyi, i będą mieć udział w expedycyi do Mexyku.

Anglia.

(Odroczenie parlamentu. — Oświadczenie milicyi ochotniczej.)

Londyn, 15. paźdz. W Balmoralu było w piątek posiedzenie tajnej rady pod prezydencyą Królowy, by odroczyć podług przepisu parlament na dalszych sześć tygodni.

— Stronnictwo oszczędności zamierza przedłożyć na najbliższej sesyi parlamentu wniosek względem redukcyi armii stałej, odwołując się w motywowaniu tegoż wniosku na dzielność i siłę milicyi strzelców ochotników. Wiadomość o tem wywołała wielkie wzruszenie pomiędzy ochotnikami. Ze wszech stron nadchodzą oświadczenia opatrzone podpisami oficerów i szeregowców, że na wniosek podobny ochotnicy odpowiedzą tłumnem wystąpieniem z milicyi strzeleckiej.

Francya.

(Pobyt Króla holenderskiego. — Proces przestępstwa prasy. — Wiadomości pobieżne. — Wyjazd dyplomatów. — Doniesienia z Turynu.)

Paryż, 15. października. Cesarz przybędzie dzisiejszego wieczora z swoim gościem Królem holenderskim do Paryża i odwiedzi Vauteville, gdzie wystąpi panna Juliette Bean w „Attaché d'Ambassade". Jutro wielkie przedstawienia w Operze. Król holenderski przepędzi jeszcze i czwartek w Paryżu, w piątek pożegna Cesarzowę w Compiégne, a w sobotę zjedzie się z Królem belgijskim.

— Cesarz kazał zbudować sześć szalup bombardowych podług własnego planu.

— Z Compiégne nadeszła właśnie wiadomość, że autorowi broszury: „L'Empereur Napoleon et le Roi Guillaume", która ogłosiła fałszywy list Cesarza do Króla pruskiego, będzie wytoczony kryminalny proces. Ten środek mogą tylko pochwalić wszyscy dobrze myślący, gdyż może on rozprószyć wszelkie podejrzenia rzucane na rząd francuski.

— Pan Benedetti odłożył znowu swoją podróż do Turynu. Także margrabia Lavalette bawi jeszcze w Paryżu, i nie pierwej odjedzie do Rzymu, aż przybędzie do Paryża nowy nuncyusz papieski Monsignor Chigi.

— Mówią, że pan Ratazzi przybędzie dopiero po odwiedzinach królewskich, a to, by mógł bez przeszkody traktować z Cesarzem i ministrami. Głównym zamiarem jego podróży ma być pojednanie barona Ricasolego z Cesarzem. Mówią, że Cesarz nie pochwala uporczywej polityki dyplomaty włoskiego. Rozprawy nad francusko-włoskim traktatem handlowym postępują. Ze strony włoskiej prowadzi je Nigra i Cerruti, który przybył tu na umyślne Nigry żądanie.

Włochy.

(Wiadomości pobieżne. — Powstanie neapolitańskie.)

Sardynia. Nowin ważnych z Turynu nie ma żadnych. Pogłoskę, jakoby legia węgierska zamierzała wylądować na wybrzeżu dalmatyńskiem lub czernogórskiem, uznano niepodobną do prawdy.

Z Neapolu donoszą: Przywódzca partyzantów Cipriani zbiera w górach Noli rozmaitą hołotę, która obficie mu nadpływa". Pinelli ściga go z silną kolumną, i obsadził Nolę.

— Potoki krwi, pisze *Gazeta wied.*, zaprzeczają codziennym doniesieniom i telegramom piemonckim o ukończeniu wojny, która toczy się w królestwie neapolitańskiem przeciw napaściom Piemontanów. Nanowo wybuchła walka w górach Nola, gdzie ostatnich miesięcy tylokrotnie starły się wojska z królewskimi. Znany wódz Guerilów Cipriani ledwo na kilka mil oddalony od stolicy zapełnia przerzedzone szeregi swoich stronników ochotnikami, którzy tłumnie z Neapolu przybywają. Pinelli jego nieubłagany prześladowca, który już wielekroć razy o mało go nie złapał, puścił się za nim z 8000 żołnierza tak wojska jak i gwardyi ruchomej, i obsadził Nola. Pinelli nabrał już bardzo wiele doświadczenia w prowadzeniu wojny z powstańcami. Już on teraz nie uderza na nich bronią, lecz głównie stara się niedopuścić im żywności, i tym sposobem do poddania przymusić. W całej okolicy porozstawiał małe oddziały wojska, które mają rozkaz pilnować dróg i przetrząsać mieszkańców, gdy się puszczają w drogę. Stosy siana i zboża kazał z pól posprzątać. Jego środki przymusiły znaczną część powstańców poddać się dobrowolnie; być może, że uda mu się także zmusić Cipriańiego do walki, i wyparować go z dystryktu Nola.

Namiestnictwo neapolitańskie otrzymało smutne wiadomości z Kalabryi.

Niemce.

(Infanci portugalscy. — Poseł brazylijski.)

Drezno, 12. paźdz. Dnia dzisiejszego przybyli tu książęta Oporto i Beja infanci portugalscy, i wysiedli w pałacu księcia Jerzego. — Przedwczoraj na osobnej audyencyi Król odebrał pismo uwierzytelniające Marka Antonio de Aranjo posłem brazylijskim na tutejszym dworze.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Przepisy stanu oblężenia.)

Warszawa, 14. października. *Gazeta warszawska* ogłasza następujące dalsze rozporządzenia:

Z mocy najwyższego Jego ces. król. Mości rozkazu, Królestwo Polskie ogłasza się jako zostające w stanie wojennym.

W skutek takowego stanu, wszyscy mieszkańcy Królestwa, za przestępstwa poniżej wyszczególnione, ulegają śledztwu i sądowi wojennemu, na mocy art. 739 i 753 księgi II. praw wojennych kryminalnych.

Władze policyjne w miastach i wsiach, zostawać mają w zupełnej zależności od naczelników wojennych, i urzędnicy, jako też niższe stopnie policyi, za niedopełnienie swych obowiązków, ulegają odpowiedzialności na równi z stopniami wojskowemi.

Wszystkie osoby bez wyłączenia, obwinione: w zdradzie państwa, rokoszu i wzniecaniu powstania, w jawnem nieposłuszeństwie władzom wojskowym i policyjnym, w ukrywaniu broni, w publicznych podżegającej treści przemowach, w układaniu i rozszerzaniu odezw i wszelkiego rodzaju pism w duchu podburzającym, w skłanianiu drugich do wymienionych przestępstw, chociażby to i niespowodowało rokoszu; równie też w gwałtach wszelkiego rodzaju, zabójstwie, rozboju, rabunku i podpalaniu — ulegają śledztwu i sądowi wojennemu, który stanowi kary na winnych, podług praw polowych wojskowo-kryminalnych.

Uwaga. Jeśli władza wojskowa uzna, że nieposłuszeństwo, gwałt, zabójstwo, rozbój, rabunek albo podpalenie, stosownie do towarzyszących tym czynom okoliczności, nie stanowią przestępstw mających charakter polityczny, sprawy o tem pozostają w atrybucyi sądów zwyczajnych.

Z ogłoszeniem stanu wojennego zabraniają się:

a) Wszelkiego rodzaju zgromadzenia i schadzki na ulicach i placach, nawet w niewielkiej liczbie ludzi. W razie nieusłuchania policyi, zebrani rozprószeni będą natychmiast siłą oręża, a winni zostaną aresztowani.

b) Wszelkiego rodzaju manifestacye i demonstracye polityczne, wszelkie procesye, jeśli na takowe władza wojskowa nie udzieliła zezwolenia na piśmie; nabożeństwa kościelne, odprawiane z powodu śmierci politycznych przestępców, jakoteż zabitych lub ranionych w czasie rokoszu, niemniej też na pamiątkę jakiego bądź historycznego faktu. W razie użycia przytem wszelkiego rodzaju podburzających godeł — odpowiedzialność powiększa się.

c) Śpiewanie w kościołach i na zewnątrz onych podburzających pieśni, zabronionych hymnów i w ogóle modlitw przez kościół nie zatwierdzonych; puszczanie w loterye, zbieranie tak w kościołach jak i zewnątrz takowych składek pieniężnych i rzeczy, bez uzyskania poprzedniego zezwolenia władzy wojskowej; wystawianie albo sprzedaż ogłoszeń, odezw, plakatów, broszur i gazet niedozwolonych przez właściwą władzę.

Oznaczone literami *a*, *b* i *c* przestępstwa i wykroczenia ulegają śledztwu podług przepisów wojskowych i rozpoznaniu sądu wojennego, który ustanawia stopień kary w zastosowaniu się do artykułu 599, księgi Iszej, praw wojennych kryminalnych.

Następstwa stanu wojennego:

1. W razie oporu, siła wojskowa i policya zmuszone użyć oręża, nie ulegając odpowiedzialności za następstwa.

2. Uznaniu wojennych naczelników pozostawia się użyć wszelkich środków policyjnych, jakie znajdą potrzebnemi dla przywrócenia i utrzymania porządku.

Wojenny naczelnik obowiązany jest utrzymać mieszkańców w zupełnej uległości, niedopuszczać szkodliwych poduszczań, a także okazywania nieposzanowania dla rządu, władzy i wojska.

Może zabronić wszelkiego rodzaju zgromadzań się w domach publicznych, a nawet prywatnych, jeśli takowe uzna za szkodliwe.

Sklepy, kawiarnie, szynki i tym podobne zakłady, winny być zamykane w czasie oznaczonym przez naczelników wojennych; w razie zaś jeśli to uzna niezbędnem, mogą być i zupełnie zamknięte.

Mocen jest nakazać rewizye u mieszkańców w każdym czasie. Wszystkich zostających bez zajęcia, albo też podejrzanych, którzy okazali umysł niespokojny lub uprzednio notowani byli w nieporządkach, ma prawo zatrzymać w areszcie, do wyrzeczenia namiestnika Królestwa względem dalszego z nimi postąpienia.

Cudzoziemców, nie mających legalnych paszportów, równie też zostających bez zajęcia stałego, jak niemniej notowanych w naganném prowadzeniu się — wysyłać za granicę.

Z powodu niemożności wykazania wszystkich następstw, do jakich prowadzi ogłoszenie stanu wojennego, nadmienia się, że każdy nieporządek niechybnie wywoła nadzwyczajne i stanowcze środki.

W Warszawie, dnia 2. (14) października 1861 r.

Dowodzący 1szą armią i p. o. Namiestnika Królestwa.

Jenerał-adjutant hrabia *Lambert* 1szy.

— Na mocy proklamacyi Jaśnie Wielmożnego pełniącego obowiązki Namiestnika Królestwa i załączonych przy takowej przepisów, dotyczących stanu wojennego, podaje się do wiadomości powszechnej co następuje:

1. Wszelkie zebrania na ulicach i placach, więcej jak trzech osób, zostają zakazane.

2. Bramy i drzwi zewnątrz domów powinny być zamykane o godzinie 9. wieczorem.

3. W razie jakiegokolwiek bądź zamieszania, lub alarmu, nikt nie powinien wychodzić z domu na ulicę; znajdujący się zaś nie w mieszkaniach, obowiązani są wejść do pierwszego znajomego domu. W wypadkach podobnych, bramy domów mają być niezwłocznie zamykane, azeby nie mogli się w nich ukryć burzyciele porządku publicznego.

4. Zbieranie się w wypadku ognia, niemniej zatrzymywanie się w czasie przechodu wojska i w tym podobnych zdarzeniach,

zostaje zabronionem, dlatego ażeby nie tamować działań komend wojskowych i w celu uniknienia zamieszania.

5. Ponawia się zakaz przylepiania lub roznoszenia, bez upoważnienia policyi, wszelkiego rodzaju ogłoszeń czy plakatów.

6. Również ponawia się zakaz noszenia odróżniającej się od zwykle używanej odzieży, rozmaitych ubiorów i czapek, niemniej wszelkich oznak emblematycznych.

7. Ponowionem także zostaje zabronienie noszenia lasek z ukrytą bronią, tudzież okutych, sękowatych, oraz z rękojeściami nalanemi ołowiem i grubych kijów.

8. Po godzinie 9. wieczorem nie wolno nikomu chodzić bez oświetlonej latarki, za wyłączeniem wojskowych.

9. Zabronionem zostaje wałęsanie się dzieci po ulicach. Odpowiedzialność za to wkłada się na rodziców i opiekunów, a także na gospodarzy i majstrów u których owe dzieci pozostają.

10. Studentom i uczniom zakładów naukowych podobnież zabrania się znajdowanie się bez potrzeby na ulicach i uczęszczanie do miejsc publicznych; rodzice, opiekunowie, lub osoby u których młodzież ta zostaje, obowiązani rozciągać nad nią ścisły dozór, tak w domu jakoteż za domem.

11. Fabrykanci i majstrowie, utrzymujący tak zwane gospody czeladzi rzemieślniczej, obowiązani zabronić tej czeladzi wydalania się z domu bez koniecznej potrzeby; po godzinie zaś 9. wieczorem bezwarunkowo.

12. Na pogrzebach mogą się znajdować tylko krewni zmarłych.

13. Zbieranie się tłumne na cmentarzach zabrania się. Ze zmrokiem cmentarze zamykane być powinny.

14. Obie resursy, mianowicie kupiecka i obywatelska zostają zamknięte.

15. Ulegają zamknięciu, do dalszego rozkazu, szynki wódek i sale dla zabawy niższej klasy służące — niemniej sale tak zwanych kompletów.

16. Handel wina, cukiernie, restauracye, kawiarnie, bawaryc i ogródki, mają być otwierane nie wcześniej jak o godzinie 6. zrana i zamykane o godzinie 9 wieczorem.

17. Sprzedaż na ulicach wszelkiego rodzaju drukowanych, litografowanych i pisanych broszur, hymnów i t. p. najsurowiej zostaje wzbroniona.

18. Tak samo zabrania się wystawianie na sprzedaż w sklepach, pod rygorem zamknięcia takowych, oznak żałobnych, niezwykłych rozmaitych ubiorów, konfederatek, czamarek, kontuszów, pasów, szarf i kokard w kolorach narodowych, jako też guzików, pierścieni i szpilek z orłami, lub z herbem połączenia Litwy z Polską i t. p.

19. Każdy przyjeżdżający i wyjeżdżający z miasta musi być zaopatrzony w paszport przepisany — za wyłączeniem włościan na targi przybywających.

20. Po upływie 48 godzin od daty niniejszego ogłoszenia, złożoną być ma w policyi broń palna i sieczna, przez wszystkich mieszkańców utrzymywana, za wyłączeniem wojskowych, oraz urzędników cywilnych do 5. klasy włącznie, a także dymisyonowanych wojskowych i urzędników rosyjskich, strażników celnych, konsumcyjnych i tabacznych, i konduktorów pocztowych.

Warszawa dnia 2. (14) października 1861 roku.

Warszawski wojenny jenerał-gubernator jenerał-adjutant

(podpisano) *Gerstenzweig.*

Grecya.

(Nota francuska.)

Dnia 6. paźdz. — donosi *Pays* — obiegała w Atenach pogłoska, jakoby rząd francuski przysłał ostrą notę gabinetowi greckiemu. Ta nota ma się odnosić do dwóch punktów: do zapłacenia zawartej w Londynie pożyczki i do prawnego postanowienia względem małżeństw mieszanych, podług którego katolicy zaślubieni z prawowiernymi muszą pod ciężką karą chrzcić dzieci swoje na obrządek grecki. Podług doniesień prywatnych ma panować wielka niechęć pomiędzy ludnością ateńską.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Peszt, 18. paźdz. Wczoraj wieczorem wyprawiano kocią muzykę administratorowi panu Kapy. Policya i wojsko wystąpiły, i padło kilka strzałów, poczem tłum rozprószył się. Nikt nie był raniony. Liczne wojsko obsadziło przyległe ulice. Poźniej panowała zupełna spokojność.

Warszawa, 18. paźdz. Kościoły św. Jana i OO. Bernardynów zamkniętemi zostały z rozporządzenia ks. Prałata Białobrzeskiego; powodem zamknięcia dwóch rzeczonych kościołów miały być nadużycia w tychże popełnione, ku sprawdzeniu których rząd duchowieństwu wszelką pozostawił swobodę.

Wszakże władza duchowna zarządziła prócz tego zawieszenie nabożeństw w innych kościołach, którego rząd w niczem usprawiedliwionem nie znajdując, całą odpowiedzialność za wszelkie następstwa składa na tych, którzy to rozporządzenie wydali.

Paryż, 18. paźdz. *Monitor* donosi, że czasopismo „Revue des deux mondes" otrzymało ostrzeżenie za swój „Przegląd piętnastodniowy".

Medyolan, 17. paźdz. Dzisiejsza *Perseveranza* pisze: W miesiącu listopadzie odejdzie 3000 karabinierów do prowincyi neapolitańskich. Cialdini odjedzie dziś z Neapolu. — *Espero* donosi podług listów z Kalabryi i Apulii, że pod Manfredonią koncentrują się znaczne siły zbrojne dla pokonania licznych band powstańczych, które z Abruzzów, z Terra di Lavoro i z okręgu Awellino wyparte schroniły się na wzgórzu Gargano.

Turyn, 18. października. *Opinione* zbija zdanie ostatniej broszury francuskiej o kwestyi rzymskiej, która radzi zostawić Papieża udzielnym monarchą małego państwa i powtarza głoszone już tyle razy oświadczenie, że jedyne rozwiązanie zależy w oddaniu Rzymu Włochom bez najmniejszego naruszenia niezawisłości Papieża — rozwiązanie, które raczej zapewnia Papieżowi prawo monarchiczne, gdyż niebędzie już potrzebował walczyć z ludami, którzy powstają przeciw tym prawom. To jest jedyne rozwiązanie, do którego może przystąpić rząd włoski, a które może odpowiedzieć Europie w interesie kościoła i równowagi europejskiej.

Królewiec, 17. października. Wczorajszy bankiet stanowy był nadzwyczajnie świetny. Zbudowane umyślnie sale były bogato przyozdobione. Królestwo Ich Mość wraz z dworem przybyli o godzinie kwadrans na 9 śród powitalnego odgłosu trąb. Królowa JMść i Jego kr. Wysokość arcyksiążę Karol Ludwik. tudzież Król JMć. i Wielka księżna wajmarska otworzyli bal. Wieczerza dla Najjaśniejszych państwa dla królewskiego dworu, wysokich gości zagranicznych i ministrów urządzona była na podwyższeniu. Hr. Dohna Lanck wzniósł toast. Królestwo IMść opuścili salę o godzinie trzy kwadranse na 12. Hymn ludowy pruski odspiewali przytomni przy odejściu z sali Najjaśniejszych państwa. Dziś o godzinie 1 przyjmuje Król powołanych świadków koronacyjnych. Pogoda służy pomyślna.

Królewiec, 17. paźdz. wieczorem: Przyjmując dziś reprezentantów kraju mówił Król między innemi: Czułem potrzebę zgromadzić jeszcze przed koronacyą reprezentantów kraju około siebie, i dziękuję Wam, żeście dogodzili memu życzeniu. Władcy Prus otrzymują koronę od Boga. Zaczem jutro wezmę koronę ze stołu pańskiego i włożę na moją głowę. Takie jest znaczenie Królestwa z Bożej łaski, i w tem zależy świętość korony, która jest nietykalną. Wiem, że sami pojmujecie tak znaczenie tego aktu, na który świadków Was powołałem. Korona otoczona jest nowemi instytucyami, a Wy podług nich jesteście powołani radzić koronie. Będziecie mi radzić, a ja będę słuchał Waszej rady. Dalej oświadczył Król, że zaproszeni zostali także świadkowie z grona tych, którzy reprezentują szczególne interesa prowincyonalne. Kawalerami orderu Orła czarnego mianowani są: książę Bentheim-Teklenburg na Hohenlimburgu, książę Salm-Horstmar na Coefeldzie, książę Carolath-Beuther, naczelny prezydent Flottwell i jenerałowie Lindheim i Werder.

Berna, 18. paźdz. Genewska rada stanu wniosła sądową żałobę przeciw *Constitutionnelowi* za oszczerstwo. Radca federacyjny Fornerod bawi w misyi urzędowej w Genewie.

Konstantynopol, 12. paźdz. Arcybiskupów z Nikomedyi, Filippopoli i Efezu wydalił patryarcha ze stolicy. — Posiedzenia sardyńskiego trybunału konzularnego miały rozpocząć się 10go. — Pokolenie Dogaidów w Czerkiesyi postanowiło znieść handel niewolnikami. Walka z Rosyanami nie ustaje. — Garaczanin powrócił do Belgradu; nieporozumienie z Serbią zdaje się być załatwione.— Belgijsko-turecki traktat handlowy został podpisany.

Raguza, 18. paźdz. Z tureckiego źródła słychać, że 13go pobili Turcy pod Sipachną w pobliżu granicy czernogórskiej 3000 powstańców i Montenegrynów; ścigali powstańców aż do Lukowa, miasteczka napół czernogórskiego, ale nie naruszyli granicy. Zaś Montenegryni utrzymują, że Turcy przeszli za granicę.

Ateny, 11. paźdz. Za spisek majowy wytoczono proces sześciu uczestnikom. Jedno z dwóch gimnazyów tutejszych zamknięto.

Wiadomości handlowe.

Złoczów, 11. października. Według doniesień handlowych sprzedawano w drugiej połowie zeszłego miesiąca na targach w obwodzie naszym w przecięciu mec pszenicy po 3zł. 82c.; żyta 2zł. 49c.; jęczmienia 1zł. 82c.; owsa 1zł. 16c.; hreczki 2zł. 13c.; kartofli 72c. Cetnar siana po 80c. Za sąg drzewa twardego płacono 6zł. 83c., miękkiego 5zł. 22c. Funt mięsa wołowego kosztował $10\frac{1}{2}$c. i mas okowity 53c. — Kukurudzy wełny i nasienia konicza nie było w handlu.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. października 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god zrana	328 61	+ 1.5	77 7	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	328.49	+ 9.6	51 9	połud.-zach. „	„
10. god. wiecz.	328 89	+ 3.6	80.5	połud -wsch. „	pochmurno

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. października.

Hotel rosyjski: PP. Raciborski Wacław, z Kijowa. — Hr. Gołuchowski Stan, z Sinkowa. — Radzijowski Edw., z Dytkowiec. — Niezabitowski Lubin, c. k. porucz., z Zameczka. — Horoch Alex., z Horeńca. — Rozwadowski Er., z Hładek. — Kempliez Kajetan, z Myszkowa.

Hotel angielski: Marcinkowski Karol, z Dynysowa małego.

Dnia 20. października

Hotel rosyjski: PP. Hackensällner Leop., c. k. porucz., z Podkowiec. — Jałowicki Adolf, z Wołynia. — Dzierzkowski Ad., z Chliczyc. — Czermiński Stan., z Mieczyszczowa. — Diener Józ., c. k. podporuczn., z Wiednia. — Hr. Zamojski Józef, z Węgier.

Hotel europejski: Ustrzycki Wal., z Zamiechowa. — Ośmiałowski Sz., z Janczyna. — Tchornicki Piotr, z Komborni.

Hotel Langa: Raczyński Włodz., c. k. podporuczn., z Zawałowa. — Ks. Lichtenstein Leop., c. k. fml., z Pragi.

Hotel angielski: Br. Hagen Gust., z Wielkich óczy.

Hotel krakowski: Lipski Emil, i Strasz Felix, z Zbaraża. — Bagiński Leon, z Jaszkowiec. — Glixelli Teodor, z Gołogór. — Wiśniewski Leon, z Płuchowa. — Hr. Rozwadowski Oskar, c. k. major, z Kochanówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19 października.

PP.: Henige Wilh., c. k. podporucz., do Stryja. — Bogusz Apol., do Koniuszek królewskich. — Kobierzycki Leon, do Czelatycz. — Hanke Karol, c. k. poruczn., do Wiednia. — Hr. Czacki Wład., do Rosyi. — Puchalski Mich., do Dworca. — Prawecki Eust., do Ostrowa. — Brodzki Eug., do Borek. — Białobrzeski Stan., do Dzidziłowa. — Hr. Borkowski Sew., do Ponikwy.

Dnia 20. października.

PP. Dworski Ant., adw. kraj., do Przemyśla. — Zaszczewski Franc., c. r. radca tytul., do Wiednia. — Schiffer Bened., dr. med., do Wiednia. — Turczyński Jul., do Soposzyna. — Rylski Henr., do Bełza. — Kopustyński Tytus, do Wierzbówki. — Grocholski Jul., do Webranówki. — Soroczyński Roman, Choronowa. — Szumert Maxm., do Niedomiec. — Niezabitowski Lubin, c. k. porucznik, do Zameczka.

Dnia 19. października 1861 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

57. 39. 20. 42. 5.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 30. października i 9. listopada 1861 r.

Kurs lwowski.

Dnia 19. października.

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	46	6	52
Dukat cesarski	" "	6	50	6	55
Półimperyał zł. rosyjski	" "	11	18	11	33
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	14	2	17
Talar pruski	" "	2	4	2	7
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	55	79	25
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	55	83	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	166	75	168	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	83	66	53
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	50	80	50

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 19. października.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 80.10. Metaliki po 5% za 100 zł. 66.25; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 741.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 180.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137.40. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.54, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 137 25.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. października.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	61 10	61 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.30	80 50
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	80	80.20
Z r. 1851, ser. B po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	66.—	66 20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	66 10	66.50
dtto. " 4½%	58 —	58 50
dtto. " 4%	51	51 50
dtto. " 3%	38 25	38 50
dtto. " 2½%	34 —	36 —
dtto. " 1%	13 25	13 50
Przez. do wylos. z r. 1839	114 25	114 75
" 1854	86 50	87.—
" 1860	82 70	82 90
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	88.80	89.—
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	64 50	65 —
" " " 4½%	57 50	58 —
" " " 4%	50.50	51 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3½%	44.50	45.—
" 3%	47 —	48.
" 2½%	46 —	47
" 2¼%	41 —	41 50
" 2%	36 50	37 50
" 1¾%	32.—	33.—
dtto. z procent za granicą " 5%	64.50	65 —
" 4½%	57 —	58.—
" 4%	50 50	51.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	87.—	88
Wyż. Aust. i Salb.	87.	88 —
Czech	90.50	91 —
Morawii	85 75	86 —
Szląska	86.—	86 50
Styryi	86.—	86 50
Tyrolu	98.—	99 —
Kar., Krainy, i Wyb.	87.—	88.—
Węgier	67.—	67.75

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Ban. Tem., Kroacyi i Sławonii	65 50	67.50
Galicyi	65.75	66 25
Siedmiogr. i Bukow.	64 75	65.25
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	93 50	94 —
Dług Tyrolu po 5%	64.50	65.—
" 4%	50 50	51.—
" 3½%	43.—	43.50
Dług Salcburga " 3%	38.—	38.50
" 2½%	31.50	32.—
Dług Krainy " 2%	24 50	25.—
" 1¾%	21.—	21.50
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	18.—	20.—
" 2½% za 100 zł.	15.—	17.—
" 2¼% za 100 zł.	14.—	15.—
" 2% za 100 zł.	13.—	14.—
" 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—
3. Akcye.		
Banku nar.	742 —	744 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	178.60	178.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	593	595.—
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	2002	2004.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	274 —	274.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	164.75	165 25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	120.—	120 50
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	232.—	234.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	166 —	166 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	75.50	76.50
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	695.—	700.—

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	140.—	141.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	124.—	125.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	420 —	422.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	206 —	208.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	390.—	392.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	101 —	102.—
10 " 5%	94 50	95 —
przeznacz. do los. po 5%	89 50	90.—
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	100
przez. do los. po 5%	85.20	85 25
Gal. Tow. kred. po 4%	—.—	80.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96 75	97.25
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	102 80	103 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	141.50	142.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	95.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	136.—	136 50
Kol. Gioggn. za 100 zł.	81.—	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	85. —	88.
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	118 65	118.85

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95 25	95.50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	124.—	125.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.75	38.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	96.50	97 50
Salma " 40 " "	37.—	37 25
Palfiego " 40 " "	36 50	37.—
Clarego " 40 " "	36.50	37.—
St. Genois " 40 " "	36 —	36 25
Windischgrätza 20 zł. "	22 75	23 25
Waldsteina 20 " "	22.50	23.—
Keglevicha 10 " "	14.50	15.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	116.65	116.65
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	116 60	116 75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	102.35	102 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	54.—	54 10
Londyn za 10 ft. szt.	138.30	138.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	54 15	54 15
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	54 40	54.50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.57	6.58
dtto. pełnej wagi	6.57	6.58
Korona	18.95	19 —
20frankówka	11.01	11.03
Rosyjski impery.	11.30	11.33
Talar związkowy	2.06 5/10	2 07
Srebro	137 85	138 15
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Taxy tytułowe we Włoszech.) Minister finansów przedłożył włoskiej izbie deputowanych projekt ustawy względem rozmaitych tax, jakie zamyśla pobierać rząd za nadawanie tytułów i innych łask. Między innemi podane są w tym projekcie następujące taxy za tytuły szlacheckie: Za tytuł „Principe“ 50.000 lirów, za tytuł „Duca“ 40.000 lirów, „Marchese“ 30 000 lirów, „Conte“ 20.000 lirów, „Visconte“ 15.000 lirów, a za tytuł barona 10.000 lirów. Kto chce zmienić swoje nazwisko, zapłaci 200 lirów, a za udzielenie herbu szacheckiego 500 lirów.

(Posłowie siamscy w Rzymie.) „Giornale di Roma“ podaje obszerne opisanie przybycia i przyjęcia posłów siamskich. W Civitavecchii, dokąd zawinęli 30. września fregatą francuską, witano ich salwami dział i innemi oznakami honorowemi, zkąd niezwłocznie puścili się koleją w dalszą podróż do stolicy. Dnia 2. byli na audyencyi w Watykanie; francuski misyonarz Louis Larnandie służył im za tłómacza. Stanąwszy przed Ojcem Świętym wziął najznakomitszy z trzech posłów z rąk jednej z osób orszakowych złotą czarę, włożył w nią pakiet owinięty białą materyą, postawił czarę u tronu Jego Świątobliwości i powrócił do obudwu swoich towarzyszy. Byłto upominek Króla siamskiego dla Ojca Śgo., złożony z złotego trójnóżka i trzech złotych filiżanek. Potem uklękli wszyscy trzej posłowie znowu u stóp tronu papieskiego, i odprawiali cały ceremoniał, używany przy takich sposobnościach na ich dworze, a w końcu odczytał pierwszy poseł mowę, w której wyjaśniał zamiar misyi. Mówił, że Król Siamu posłał jego i towarzyszów jego do szanownego naczelnika religii, której uczą w Siamie kapłanie gorliwi i troskliwi o dobro ludności; przyszli więc wyrazić swoją wdzięczność i radość a oraz uszanowanie swego Monarchy, i zapewnić, że nigdy nie odmówią swej opieki i pomocy misyonarzom katolickim w Siamie.

Jego Świątobliwość odpowiedział, ażeby posłowie podziękowali jego imieniem swemu Monarsze za okazywaną misyonarzom życzliwość; rad jest, że misyonarze zdziałali tyle dobrego w Siamie, a szczególną pociechę przynosi mu to, że także poświęcone Bogu dziewice mogły zakładać klasztory w tych krajach dla wychowania dziewcząt; przedewszystkiem potrzeba za to dziękować Wszechmocnemu, który w swojej mądrości i łasce dozwala rozszerzać swoje państwo na ziemi.

Po tych przemowach zaproszono posłów, ażeby usiedli, i Jego Świątobliwość rozmawiał z nimi dłuższy czas o zwyczajach siamskich, jako też o handlu, przemyśle i uprawie ziemi w tem państwie. Orszak poselski leżał w ciągu tej rozmowy na posadzce opierając głowę na lewem ręku i patrząc ciągle w Ojca Śgo.

Po audyencyi u Ojca Śgo przyjmował posłów kardynał Antonelli.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.